

Czy mieszkańcy Łubiany są przygotowani do zimy - ankieta.

Data: 07.08.2022. Autor: Marcin Żurek. Kategoria: Aktualności.



Tydzień temu uruchmiliśmy naszą ankietę z pytaniem jak nasi mieszkańcy są przygotowani do zimy. Ankieta trwa do poniedziałku do godziny 20:00. Przygotowaliśmy też dość obszerny materiał, gdzie i jak można pozyskać węgiel i prezentujemy go raz jeszcze (z naniesionymi zmianami, które weszły w życie w mijającym tygodniu, a kolejne od wtorku - dotyczy węglókoks). Zachęcamy do udziału w ankiecie. Ankieta oczywiście dobrowolna i anonimowa - dostępna na samym dole artykułu. Po zakończeniu ankiety przygotowujemy i zaprezentujemy jej wyniki.

Marcin Żurek

Szanowni Mieszkańcy.

Materiał może i długi ale zachęcamy do przeczytania całości oraz udziału w ankiecie. Z góry dziękujemy za poświęcony czas.

Sytuacja na rynku energetycznym jaka jest, każdy z nas widzi. Ceny opału drastycznie poszybowały w górę, a kierunek ten obrały już jesienią ubiegłego roku, więc wojna na Ukrainie nie jest tego jedyną przyczyną, na którą to winę zwała nasz rząd. Większość z nas, mając już wtedy zakupiony opał na zimę 2021/2022, nie myślała o tym, co będzie w roku przyszłym. Część jednak zrobiła zapas, podejrzewając, co będzie się działo. Teraz, gdy sezon grzewczy tuż-tuż, a nie mamy jeszcze opału, to jesteśmy coraz bardziej zdeterminowani. Rząd wmawiał nam: "bez paniki, nie kupujcie węgla po 3 tys. (wtedy oscylował 2,5-3

tys/tonę), zaraz będzie węgiel dla wszystkich i to w cenie nie wyższej jak 996,60". Niestety, wielu w to uwierzyło, po czym rząd ogłosił - w Polsce brakuje węgla, ale zaraz go sprowadzimy z RPA, Kolumbii i Australii. Tymczasem nie jest nic lepiej. Węgla na wielu składach w kraju zwyczajnie nie ma, a jeśli jest to po 3 do 4 tys/tona a i po 5 tys można znaleźć. Rząd od jesieni nie zrobił w tym kierunku nic i zakładam, że dalej nic nie robi. Aby nas trochę uciszyć, wypłaci zasiłki na opał, a to tylko pogorszy sytuację, bo rynek to wykorzysta przeciwko nam, odbiorcom końcowym, niestety podnosząc ceny na tak deficytowy towar. Podobnie jest z innymi paliwami – pelletem, drzewem, gazem, prądem czy olejem opałowym. Wszystko podrożało i będzie drożeć.

W związku z tym, że na rząd nie możemy liczyć, musimy liczyć na siebie, rodzinę czy sąsiadów. Przygotowaliśmy z Kamilem ankietę, aby zobrazować łubianę pod kątem energetycznym i zastanowimy się, co z tym zrobić. Oczywiście, ani ja, ani nikt inny nie sprawi, że problem zginie, ale są pewne przemyslenia, jak możemy sobie wzajemnie pomóc. O tym przeczytamy w dalszej części artykułu.

Ankieta, którą zamieszczamy na samym dole artykułu jest oczywiście dobrowolna, anonimowa i ma tylko na celu pokazać skalę problemu z pozyskiwaniem opału. Skupimy się głównie na węglu, bo z tym jest największy problem. Raz, że najbardziej podrożał, dwa to jego brakuje na rynku i ja sam mam z tym styczność. Wybieramy jedną najbardziej pasującą do nas odpowiedź z listy. 15 sierpnia o godzinie 20:00 zakończymy ankietę i przedstawimy wyniki.

Jak możemy sobie wzajemnie pomóc?

Część z Was wie, część nie, że węgiel najtaniej dziś można kupić w trzech miejscach:

1) Węgłokoks Kraj S.A. - tu możemy nabyć węgiel składając zamówienie tylko i wyłącznie drogą telefoniczną na tylko i wyłącznie jeden numer telefonu 32 717 11 00 we wtorki, środy i czwartki w godzinach 8:00 - 11:00. Uwaga! na dzień dzisiejszy terminy odbioru to już październik no i trzeba ogarnąć we własnym zakresie transport. Limit na jedno gospodarstwo domowe 5 ton. Formy płatności: gotówka lub karta płatnicza przy odbiorze.

2) TAURON Wydobycie Spółka Akcyjna - Możliwość zakupu w sklepie internetowym <https://sklep.tauron.pl/> Obecnie 2 produkty w sprzedaży - 2 rodzaje ekogroszku - w cenie 1155 za 800kg - 40 worków po 20 kg na palecie (1393,75 zł/tona) plus wysyłka kurierem 163 zł za każdą paletę. Limit dzienny to 2 palety na gospodarstwo domowe. Sprzedaż w sklepie internetowym odbywa się we wtorki i czwartki od godziny 17:00 do wyczerpania zapasów. Praktyka pokazuje, że o 17:02 towaru już nie ma. Forma płatności - przelew - zapłata do 5 dni po zakupie.

3) POLSKA GRUPA GÓRNICZA S.A. - Możliwość zakupu w sklepie internetowym <https://sklep.pgg.pl/>. W sprzedaży bardzo szeroki sortyment i bardzo atrakcyjne ceny węgla już od 710 zł za tonę. Większość sortymentu jest sprzedawana luzem z odbiorem własnym. Jest też ekogroszek workowany z wysyłką kurierem w cenie od 1025 zł

za tonę (50 worków po 20 kg) plus kurier 170 zł za każdą paletę (wyjątek to paleta 750 kg - 30 worków po 25 kg cena za paletę 768,75 + 127,50 kurier). Forma płatności - przelew do 5 dni po zakupie. Limit na gospodarstwo domowe to 5 ton na rok. Limit dzienny dla ekogroszku z kurierem to 2 palety. Luzem do dyspozycji mamy tylko i wyłącznie 5 ton. Najmniej można kupić 750kg lub 1000kg ekogroszku workowanego. Sprzedaż odbywa się we wtorki i czwartki od godziny 16:00 do wyczerpania towaru.

Uwaga! Dokonanie zakupu węgla w powyższych graniczy z cudem, ale jednak cuda się zdarzają i znam takie przypadki. Dodzwonić się do Węgłokoksu to nie jest prosta sprawa. Ludzie dzwonią po kilka a nawet kilkanaście tysięcy razy z lepszym lub gorszym skutkiem, ale zamówić się da i nawet po kilkudziesięciu próbach w pierwszy dzień. Podpowiedź moja jest taka, żeby zebrać się w 4-5 osób chcących zakupić ten sam sortyment, wymienić się danymi i jak komuś uda się dodzwonić to można od niedawna zamówić dla kilku (max 5) gospodarstw na ten sam termin odbioru, żeby zorganizować wspólny transport, co realnie wpływa na obniżenie kosztów dostawy. Można też na wielu grupach znaleźć oferty odbioru węgla z kopalni w naszym imieniu, spakowanie go w worki i na palety w przypadku zakupu luzu i wystania do nas kurierem. Orientacyjne koszty takiej usługi to 400 do 600 zł za tonę.

Kupić ekogroszek w e-sklepie Tauron jest praktycznie niemożliwe dla zwykłego Kowalskiego. Tauron ostatnio wystawia 2 rodzaje po 100 palet, które rozchodzą się w czasie poniżej 2 minut, ale jednak ktoś kupuje, Około 100 osób na jedną sesję. Do niedawna był jeszcze działający sposób na zakup "jednym kliknięciem", ale został przez Tauron wyeliminowany. Moim zdaniem tu kupić najtrudniej.

Mimo, że wszędzie kupić bardzo trudno, to moim skromnym zdaniem w PGG i tak najprościej. Po pierwsze najwięcej sortymentu i największe ilości udostępniane do sprzedaży. To niby jest zwykły sklep internetowy, podobny do wielu takich, z jakich korzystamy w życiu codziennym. Różni się niestety tym, że towar nie jest w nim cały czas a tylko 2x w tygodniu i to przez maksymalnie 2 godziny to zapotrzebowanie jest tak ogromne, że jednocześnie próbuje się do niego dostać nawet 650 tys chętnych, co powoduje zawieszanie się sklepu itp. Są ludzie, którzy od marca nie mogą kupić, ale są też i tacy, którym udało się tego dokonać podczas kilku sesji. Trzeba próbować i się nie poddawać. Podstawą w tym sklepie jest uzupełnienie wszystkich wymaganych danych w profilu łącznie z przesłaniem naszego CEEB. Bez tego nie ruszymy. Jak ktoś z Was już tu próbował, ale nie udało mu się kupić zapraszam do kontaktu najlepiej przez messenger - ile mogę tyle pomogę, podpowiem. Nie, nie jestem specem w sklepie PGG, ale trochę godzin już tam spędziłem i spędzam nadal i coś mam nadzieję mogę podpowiedzieć. Jeśli ktoś z Was ma złoty środek to również zapraszam do kontaktu.

W sieci jest mnóstwo grup, filmików z poradami, są i w sprzedaży poradniki, są też ogłoszenia o pomocy (płatnej oczywiście) w zakupie przez jeden z powyższych sklepów ale tu, jak ktoś się zdecyduje, trzeba być bardzo ostrożnym. Tak samo trzeba uważać na okazje z węglem w cenie dużo niższej niż rynkowa. Nie ma takich okazji i nie będzie, a my możemy stracić sporo pieniędzy.

Jeśli komuś z Was się udało i ma czas oraz chęci zawsze może pomóc kupić najbliższemu, ale i

też można spróbować pomóc samotnym, starszym osobom z najbliższego otoczenia. Zapytać sąsiadów czy mają opał, czy wiedzą gdzie można próbować kupić. Kupując węgiel luzem na PGG mamy do wyboru tylko 5 ton. Nie każdy tyle spali. Nie każdego na to stać. Można sobie odłożyć na przyszły rok a i można się podzielić z sąsiadem/rodziną. Transport wtedy też wyjdzie taniej. Skoro mowa o transporcie tak samo jest wiele grup na FB, gdzie można szukać chętnych osób do łączonego transportu i tu już jak nie mamy nikogo z okolicy to w okolicy czy po trasie. Zawsze przy wspólnym będzie taniej.

Kto by przypuszczał, że dożyjemy czasów, gdzie w Polsce zabraknie węgla.

Marcin Żurek, Kamil Pek